

WYCIECZKA SZKOLNA

W dniach 9-11 czerwca 2014 roku 44 ochotników z klas 3-6 wybrało się na wycieczkę krajoznawczą do Szklarskiej Poręby.



Pierwszego dnia zanim zdążyli dotrzeć do swoich kwater zaliczyli pierwszą górę oraz zamek Chojnik. Przepiękne widoki oczarowały wycieczkowiczów i z radości popędzili zobaczyć kolejny cud natury jakim jest wodospad Szklarki. Po upalnym i męczącym dniu zajęchali do pensjonatu gdzie zostali mile przywitani oraz ugoszczeni pysznym żurkiem oraz spaghetti.



Z samego ranka około godziny 7.45 po uprzednim zapełnieniu żołądków (i oczekiwaniu na spóźnialskich) wyruszyli na obczyznę - do Szwajcarii Saksońskiej. Po pokonaniu około 200km dotarli do pierwszej twierdzy, Stolpen, zbudowanej na granicy. Stare mury, wieże i komnaty księżnej Cosel okazały się również przepięknym punktem widokowym. Następnie wędrowcy udali się do Bastei gdzie mogli przejść się skalnym miastem i podziwiać cudne koryto rzeki Łaby. Niezapomniane przejścia mostami wśród skał pozostaną długo w pamięci uczestników wyprawy. Ostatnim miejscem okazała się niezdołana twierdza w Königstein. Grube mury oraz wielokrotne bramy blokujące wejście wrogom ukazały ogrom całej budowli również znajdującej się na skale. Po wrażeniach w sąsiednim kraju wszyscy wrócili do Szklarskiej Poręby na pomidorówkę oraz ziemniaki z mięsem i surówką.



Trzeciego dnia można już było pospać - śniadanie o 7.30. Po godzinnej przejażdżce autokarem uczniowie zajechali do miejsca zwanego Rudawy Janowickie. Trzeba było

wiele sił i wiele kalorii na pokonanie trasy wiodącej raz w górę raz w dół. Ale wartej tej męczarni. Można było ujrzeć precudny krajobraz górski z punktów widokowych na Sokolnikach oraz ze Szwajcarki.



W powrotnej trasie trafiliśmy do wykwintnej restauracji McDonald gdzie reszta pieniędzy wylądowała w żołądkach... Myślę, że warto powtórzyć taką wyprawę za rok....

Robert Szydłowski